

„Herbert – filozof”. Relacja z drugiej części Warszawskiego Festiwalu Herbertowskiego [FOTO/WIDEO]

Licznie zgromadzona 16 października 2018 roku w siedzibie Narodowego Instytutu Audiowizualnego publiczność miała okazję wysłuchać fascynującej dyskusji, której tematem przewodnim był Zbigniew Herbert jako filozof i w tym właśnie kontekście odczytywana jego twórczość.

Herbert FILOZOF [HD] // WARSZAWSKI FESTIWAL HERBERT...



Uczestniczyli w niej prof. Wojciech Kudyba, historyk literatury, kierownik Katedry Literatury XX wieku w UKSW, poeta i krytyk literacki, prof. Dariusz Gawin, historyk idei, filozof i publicysta, zajmujący się badaniami nad historią polskiej myśli politycznej i społecznej oraz dr Karol Hryniewicz, literaturoznawca i badacz twórczości Zbigniewa Herberta. Spotkanie uświetniła też swą obecnością Joanna Szczepkowska, aktorka filmowa i teatralna, dzięki

której usłyszeliśmy poezję pochodzącego ze Lwowa autora w przejmujących interpretacjach. Spotkanie poprowadzili Jakub Pyda i Natalia Szerszeń z Teologii Politycznej.

O ile na pierwszym spotkaniu z cyklu Warszawskiego Festiwalu Herbertowskiego wiele miejsca poświęcono autorowi „Przesłania Pana Cogito” w relacji do osoby i twórczości Tadeusza Różewicza, tym razem szczególne miejsce zajął Henryk Elzenberg, jako mistrz intelektualny i autorytet etyczny młodego poety.

W odczytanim przez Joannę Szczepkowską fragmencie listu Herberta do swego nauczyciela z toruńskiej uczelni, poszukujący odpowiedzi na najbardziej fundamentalne pytania twórca zapytywał „czego szuka w filozofii”. Ten punkt wyjścia posłużył Wojciechowi Kudybie do sformułowania tezy, że Herbert próbował w języku literatury przekazać to, co ważne w filozofii – choć równocześnie czynił to z rosnącym dystansem do samej dyscypliny, a przynajmniej pewnych sposobów jej rozumienia i uprawiania przez jej luminarzy. Filozofia nie była bowiem dla niego domeną abstrakcji, a raczej postawą wobec życia; w ten sposób chciał przywrócić klasyczną tradycję pojmowania filozofii jako mądrości i drogi życia.

Z tą perspektywą zgodził się Dariusz Gawin, który nazwał Herberta „jednym z najbardziej filozoficznych polskich poetów”. Podkreślił jednak, że był on raczej jak „filozof starożytny żyjący w XX wieku”. W związku z tym swą poezję rozumiał jako ukazywanie drogi życia ludziom, z którymi dzielił „miasto” - wspólnotę polityczną i kulturową. W efekcie jego twórczość miała spełnić rolę *paidei* Polaków – tak dla jednostek, jak i dla wspólnoty politycznej.

Herbert próbował w języku literatury przekazać to, co ważne w filozofii – choć czynił to z rosnącym dystansem do samej dyscypliny i jej luminarzy

Na wychowawczy aspekt twórczości Herberta położył również akcent dr Karol Hryniewicz. Zwrócił także uwagę, że poeta rozumiał swe zadanie jako upominanie się o

głos dla tych, którzy byli go pozbawieni. W swej wypowiedzi warszawski literaturoznawca skupił się też na charakterze bliskiej, wręcz przyjacielskiej relacji łączącej Zbigniewa Herberta z Henrykiem Elzenbergiem, których zbliżyła do siebie wspólna postawa intelektualna. To pod jego wpływem przyszły twórca cyklu poetyckiego „Pan Cogito” zapisał się na studia filozoficzne, urzeczony jego stylem filozofowania. Od niego właśnie przejął postulat wolności myślenia jako powołania twórcy, który równocześnie nie musi stanowczo rozdzielać dziedzin filozofii i literatury. Z innym stanowiskiem w tej materii i sposobem uprawiania filozofii zetknął się Herbert w Warszawie, gdzie wykładali m.in. Tadeusz Kotarbiński i Adam Schaff; tu nie odnalazł się już tak dobrze jak pod skrzydłami Elzenberga.

W dalszej części rozmowy dyskutanci pogłębili zagadnienie specyfiki myślenia filozoficznego właściwego zarówno Herbertowi, jak i Elzenbergowi. Wojciech Kudyba zwrócił uwagę, że obu najbardziej interesował obszar aksjologii ze szczególnym uwzględnieniem etyki. W tym świetle podstawowy charakter miały pytania o charakter wartości – czy są one subiektywne i utylitarne? Obaj odpowiadali, że nie: wartości są bowiem ponadsubiektywne i bezwzględne. Stosunek do

nich decyduje o naszym człowieczeństwie. Co więcej, wartości, dobro i prawda domagają się świadectwa, a także tego, by nie zapominać o ofiarach – również pamięć ma charakter etyczny.

Po wysłuchaniu wiersza „Uprawa filozofii” w interpretacji Joanny Szczepkowskiej, w rozmowie powrócił wątek najważniejszych pojęć w świecie wartości Herberta. Dariusz Gawin podkreślił, że poeta z całym natężeniem woli chciał być wiernym sprawom największym, nawet przy świadomości ich nieuchronnej porażki; w tym względzie można by nazwać go poetą żołnierzy wyklętych. Ponadto, w swych refleksjach Herbert dotykał zarówno filozofii polityki, jak i filozofii kultury, dlatego tak bliska była mu osoba i myśl Thomasa S. Eliota.

Karol Hryniewicz odniósł się też do twórczości eseistycznej autora „Barbarzyńcy w ogrodzie”. Wskazał, że między innymi w tym utworze starał się on pokazać, że dla nas, jako Polaków, kultura europejska jest wspólnym dziedzictwem.

*Poeta z całym natężeniem
woli chciał być wiernym
sprawom największym, nawet
przy świadomości ich
nieuchronnej porażki*

W dalszej części
dyskusji wiele
zainteresowania
wywołał wiersz
„Rozmyślenia Pana
Cogito o
odkupieniu”,
poruszająco

odczytany przez Joannę Szczepkowską. Wojciech Kudyba zaproponował interpretację, która osadza ten utwór w kontekście całej twórczości poety, którego celem było skompromitowanie chybionych wyobrażeń o

rzeczywistości eschatologicznej – bowiem nie jesteśmy w stanie dotrzeć do niej ani zmysłami, ani umysłem. Choć nadmiernym uproszczeniem byłaby teza, że właściwa Herbertowi jest etyka bez uzasadnień metafizycznych, to „całym sobą wychyla się on w stronę troski o pokrzywdzonych, i to jest główny rys jego etyki, metafizyki i duchowości” – mówił historyk literatury. Interpretację Wojciecha Kudyby uzupełnił Dariusz Gawin, który, odwołując się także do wiersza „Pan Cogito opowiada o kuszeniu Spinozy”, wskazał, że dla Herberta Bóg jest ukryty w tym, co lekceważymy, ponieważ mamy skłonność do zadawania złych pytań, pomijania tego, co naprawdę ważne.

Karol Hryniewicz, podsumowując dyskusję stwierdził, że główny bohater spotkania jest poetą żarliwości i czułości, poetą zaangażowanym w najlepszym sensie tego słowa. – Najważniejsze co można znaleźć w poezji Herberta to wierność kilku najważniejszym rzeczom, które tworzą ludzi i wspólnoty polityczne. Miasto jest zarówno ustrojem duszy, jak i politeją, która kieruje losem zbiorowości, także takich jak Polacy – niczym coda fascynujących dyskusji poprzedzających projekcję filmu „Problemy z istnieniem Henryka Elzenberga” wybrzmiały na koniec słowa Dariusza Gawina.

Relację opracował Adam Talarowski

Przeczytaj relację i zobacz zdjęcia z debaty „Herbert-Poeta”

Przeczytaj relację i zobacz zdjęcia z debaty „Herbert-Obywatel”

Przeczytaj relację i zobacz zdjęcia z debaty „Herbert-(Re)integracja”

Obejrzyj filmy ze wszystkich debat Warszawskiego Festiwalu
Herbertowskiego

Kolejne spotkanie w ramach Warszawskiego Festiwalu Herbertowskiego czeka nas już w najbliższy wtorek, 23 października. Tym razem przyjrzymy się Herbertowi-obywatelowi; w debacie uczestniczyć będą prof. Przemysław Czapliński, prof. Maciej Urbanowski oraz Bronisław Wildstein. Fragmenty poezji Herberta wygłosi Andrzej Ferenc, po debacie czeka nas zaś projekcja filmu „Obywatel poeta” (reż. Jerzy Zalewski). Serdecznie zapraszamy!

Współorganizatorem Warszawskiego Festiwalu Herbertowskiego jest
Filmoteka Narodowa – Instytut Audiowizualny.
Patronami Warszawskiego Festiwalu Herbertowskiego są: TVP Kultura,
Rzeczpospolita, Polska Agencja Prasowa, Instytut Tomistyczny.
Wydarzenie zostało dofinansowane ze środków Ministra Kultury i
Dziedzictwa Narodowego.

Fot. Jacek Łagowski